Nr 7

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 16 Stycznia v. s. 1820 roku.

Obserwacye meteorologiczne.	Czas obserwacyi	Wysokość Barom.	wys. Ther. Reau.		Wiatry	Odmia. w powie.
	dnia 15 godz. 3 z połu.	27 cal. 10, 5, lin	— 4,	stopn.	Zachodni	Pochmurno
	— 15 godz. 9 wiecz.	27 — 9, 8, —	— 5	—	Zachodni	Pochmurno
	— 16 godz. 7 zran.	27 — 8, 6, —	— 6,	—	Zachodni	Pochmurno

PRUSSY.

Berlin dnia 11 *stycznia.* Przybyli tu z *Poznania* JOO. Xiężtwo Jchmość *Radziwiłłowie*, namiestnik w Wielkiém Xięstwie poznańskiém, z rodziną swoją.

Nowa umowa graniczna między Prussami i Saxonią obeymuje 31 artykułów. Stanowi, iż niewymienione traktatem pokoju części jednego kraju, opasane terrytoryum drugiego kraju, mają pozostać w dotychczasowym stanie posiadania. Linia graniczna ma bydź oznaczona podług tey umowy. Ministeryum saskie ułoży się z weymarskiém względem zatargow granicznych, i odstąpionego przez Prussy obwodu neustädzkiego, W. Xięstwu Weymarskiemu.

NIEMCY.

Od brzegów Menu, dnia 4 stycznia.

Dnia 20 z. m. o godzinie 7 zrana dało się uczuć w *Mittewalde* trzęsienie ziemi, w kierunku od południa ku północy. Trwało blisko 8 sekund. Wiatr był mały południowy, a powietrze wilgotne z przyczyny padającego przez 5 dni deszczu. Ciepłomierz podług *Reaumura* okazywał 4 stopnie ciepła.

Słychać o zwinięciu 16 batalionów milicyi hannowerskiey.

AUSTRYA.

z Wiednia dnia 8 stycznia.

Kommissya wyznaczona do roztrząśnienia czynności funduszu na umorzenie długów skarbowych, zdała sprawę N. Cesarzowi o jego stanie w przeciągu czasu od 1 marca do ostatniego sierpnia r. z. wykupiono obligacyy nowego długu procentowego za 8 milionów 64,285 zł. ryńs. a ogółem od 1 marca 1817 za 30,285,512 zł. ryń. obligacyy zaś dawnieyszego długu wyjęto z biegu za 5,596,701 zł. ryń. całkowita ilość umorzonych obligacyy dawnieyszego długu wynosi 13 milionów 48,914 zł. ryń. 46 kr. z których d. 4 sierpnia 1819 r. publicznie spalono za 5 milionów 596,701 zł. ryń. $50\frac{2}{4}$ kraycarów.

ANGLIA.

Londyn, dnia 1 stycznia. Zaczynamy odbierać pomyślnieysze wiadomości z okolic, gdzie są rękodzielnie. Z powodu zamówionych na przyszłą wiosnę różnych towarów, właściciele rękodzielni w kilku miastach dali zasiłek pieniężny biednym robotnikom.

Podług wydrukowanego na rozkaz izby niższey rachunku całego długu angielskiego wraz z pożyczkami dla Austryi i Portugalii, wynosił on w 1786 roku, 238 milionów 231,248 funtów szterlingów. W czasie pokoju aż do roku 1793 zmnieyszał się powoli, i wynosił jeszcze 227 milionów 989,149 funt. szterl. potém zaś raptem urosł i powiększał się ciągle aż do roku bieżącego, a d. 5 stycznia 1819, wynosił 1,181 milionów 502,362 funt. szterl.

W 147 parafiach miasta *Londynu*, przedmieścia *Westminster* i okolic, urodziło się od 15 grudnia 1818 roku, do 14 tegoż miesiąca 1819 roku, 24,300 dzieci, umarło 19,228 osób, między któremi było 666 mających od lat 80 do 90, 144 od lat 90 do 100; a jedna osoba, która dożyła 103 lat.

Czytamy w gazecie *Morning-Chronicle*: — „Ostatni bil, który nadweręża prawa ludu, został wczoray potwierdzony przez Xiążęcia Rejenta. Ministrowie więc dokazali swego, i w ręku swoim mają władzę, któréy mocno pragnęli. Postarali się o większość kresek w izbie, tak dalece, iż na wszystko, nawet bez zwyczaynego roztrząśnienia, zezwolono.„

List prywatny z *Londynu* wyraża: — „Kończą się już obrady parlamentu. Nigdy nie było pracowitszego posiedzenia, nigdy sessye tak długo nie trwały, nigdy krótszey niedoznawały przerwy, jak teraz. Słyszeliśmy wymowne głosy ministrów i reprezentantów narodu. Zmieniła się postać kraju. Stałość parlamentu dała dzielny odpor buntowi, który się zuchwale wciskał do izby. Dobrze myślący, których dawniey szalona zuchwałość radykalistów (stronników poprawy parlamentu) do milczenia przywiodła, wynurzyli prawdziwe swoje uczucia. Nigdzie w żadnym kraju nie okazała się tak zbawienna w podobnym razie odmiana. Dobre usiłowania wzięły górę. Radykalizm wyszedł z mody. Rzucają błotem na *Hunta* i mówców jakobińskich. Naród nie potrzebuje inney pomocy, jak tylko swoich reprezentantów, którzy obowiązków swoich zaszczytnie dopełnili. Parlament był tłumaczem prawdziwego sposobu myślenia obywateli; zniskąd nie podano prośby przeciwko wniesionym bilom, wyjąwszy tylko z *Westminster* i *Southwark*. Każdy bowiem wiedział, iż w Anglii znaczna większość

daleką jest od popierania niszczącego systematu zdrayców kraju. Niech jak chcą krzyczą na prawo o wyborach, nie potrafią oprzeć się większości członków parlamentu. Za 8 dni wypoczniemy po wielu pracach, i wolno oddychać będziemy. Papiery skarbowe podnoszą się w cenie. Kupcy mają nadzieję, iż na wiosnę handel zakwitnie, lubo strona oppozycyyna wielki ubytek w dochodach krajowych przepowiada.“

Gazety tuteysze napełnione są uwagami nad bezimiennym paszkwilem, który Panu *Canning* zagraża śmiercią, jeśli nie zaniecha szyderstw w mowach swoich w parlamencie.

Pisemko Pana *Heathfield* sprawiło tu (pisze *Kuryer*) nadzwyczayne wrażenie. Dla umorzenia połowy długu narodowego, radzi ustanowić dodatkowy podatek po 15 od sta od wszelkiey własności, przez co oszczędzi się 20 milionów funt. szterl. wydatku na opłatę prowizyi. Pisemko to, drukowane kosztem autora, rozdano członkom parlamentu i publicznym urzędnikom. Każdy czuje potrzebę tak mądrego planu, i zbawienne jego skutki przewiduje. Przyniosłby ubogim ulgę w podotkach, osłabiłby buntowniczych demagogów i przywróciłby powszechną spokoyność, tak dalece, iż odeymując uciskom i próżnactwu wszelki pozór wymagania wsparcia od publiczności, poda pracowitey klassie sposobność poprawienia losu swojego.

Pęknięcie kotła machiny parowey w *Haarwood* przyprawiło 4 ludzi o śmierć a 3 o kalectwo. W domu zaś, gdzie była machina, nie pozostał kamień na kamieniu.

Sprowadzono tu niedawno naywiększy ametyst, jaki kiedy widziano; ma dwie stopy długości, a 14 cali szerokości, jest pięknego zielonego koloru, i waży 150 funtów. Kupiec, do którego należy, nie chcąc opłacać wielkiego cła, podał wartość jego tylko 65 funt. szterl. Zabrała go więc komora, i podług zwyczaju, wystawi na publiczną przedaż.

Parlament.

Izba wyższa.

Na sessyi dnia 29 z. m. przeczytano trzeci raz bil względem opłaty stęplowey od małych pisemek. Lord *Ellenborough*, naywyższy sędzia, przypominając izbie bolesną sprawę Pana *Hone*, oświadczył, iż wspomniony bil ściąga się tylko do tych pism, które *ubogiemi* nazywają, to jest wszelkich pism gorszących, podburzających namiętności ubogich ludzi, którzy bynaymniey polityczney wolności druku nie potrzebują; nie można bowiem obiecywać sobie żadney ztąd korzyści, gdyby między tkaczami znaydowali się filozofowie. Nazajutrz po zatwierdzeniu tak wspomnionego bilu jako też czterech innych, odłożyła izba obrady do 15 lutego.

Izba niższa.

Na sessyi dnia 30 z. m. oświadczył P. *Grenfell*, iż dla tego był niedawno przeciwny podaney prośbie kilku kupców londyńskich, że jey jeszcze wtedy nie czytał. Gdy zaś podpisali ją nayznakomitsi bankierowie, jako to *Baring*, *Ingles*, *Paget* i inni nie myśli więc nic jey zarzucać.

Lord *Castlereagh* zapewnił, iż rząd utrzyma uchwałę parlamentu względem wypłaty gotowemi pieniędzmi z banku, a to dla utrzymania kredytu.

Po zapowiedzeniu niektórych wniosków o środkach obmyślenia roboty dla ubogich, odłożyła izba obrady do 15 lutego.

Gdy P. *Tierney* mówił niedawno w izbie, zaczęto mocno kaszlać na prawey stronie. Obrócił się zimną krwią i rzekł: *Kaszlaycie WPanowie jak chcecie; będę mówił godzinę dłużey, i nic więcey na tém nie zyskacie.*

Francya.

(z gaz. berl. i kor. hamb.) *Paryż, dnia 1 stycznia.* Wczoray po mszy przyymował Król w sali tronowey powinszowania od deputacyy obu izb, oraz oświadczony sobie przez arcybiskupa paryzkiego hołd duchowieństwa. Potém udał się Król Jmć do sali *pokoju*, gdzie mu złożyły uszanowanie obadwa konsystorze ewanjelickie, a po nich główny konsystorz izraelski.

Monitor zawiera tymczasowe prawo zezwalające pobierać na rok 1820 sześć dwónastych części dotychczasowych podatków.

Xiężniczki i wiele dam ze znakomitszego stanu zakończyły rok stary dziełem dobroczynności i miłości bliźniego. Pani *de la Tour du Pin* założyła w hotelu *Viosmenil* instytut dla ubogich haftarek szwaczek i t. d., gdzie znaydują prace i sposób do życia. Roboty ich przedają się na licznem zebraniu przez licytacyą, i drożey są płacone nad wartość. Szczególniey zaś powiedzieć to można o robotach Xiężney *Angouleme* i Xiężney *Berry*, o które się kupujący dobijali. Obiedwie Xiężny kupiły robot za 20000 fr.

Dawnieysza Królowa hiszpańska przybyła tu przed kilku dniami i wysiadła w hotelu swoim na przedmieściu *Saint Germain.*

Baron *Talleyrand* mianowany jest prefektem Korsyki.

Minister woyny wydał do wszystkich jenerał poruczników, dowódców dywizyynych i półkowników wszelkiey broni pismo okolne, w którém zwraca uwagę ich na pisma buntownicze, jakie w wielu garnizonach rozrzucone zostały w zbrodniczym zamiarze uwiedzenia żołnierzy i rozwolnienia subordynacyi. Wzywa ich, aby podwoili swą baczność, i ściśley aniżeli kiedy, postrzegali karności woskowey.

W ciągu przyszłego tygodnia w izbie deputowanych uczynione będzie ze strony rządu wniesienie, względem prawa mającego na baczeniu zabezpiecznie wolności osobistey.

Pracują z pośpiechem około kanału *Monsieur* (dawniey *Napoleon* zwanego), mającym połączyć *Ren* z *Rodanem*. Przedsiębiercy zobowiązali się ukończyć go w przeciągu 18 miesięcy.

Podług listów z Francyi południowey, ostatnie wypadki paryzkie sprawiły tam między partyami wielkie poruszenia, które szczęściem nie pociągnęły jeszcze żadnych nieprzyjemnych skutków.

Miasta francuzkie idą na wyścigi w wystawianiu pomników wielkim ludziom, którym za kolebkę służyły. Popiersie *Rasyna* (*Racine*) stawią w *Laon*, a posąg jego w *la Ferte-Milon*, rodzinném jego mieyscu. W *Versailles* wystawione będzie popiersie urodzonemu w murach tego miasta poecie *Ducis*. Posąg *Lafon*-

tena ma bydź wystawiony w *Chateau-Thierry*, gdzie się urodził. Popiersie *Montenia* (*Montaignes*) wzniesione będzie w rodzinném jego mieście *Bordeaux*. Minister spraw wewnętrznych kupił obraz wystawujący *Joannę d'Arc*, przeznaczony do mieszkania tey bohaterki, w *Don remy*.

Gazeta *Observateur Neustrien* donosi: „Missyonarze, którzy zmuszeni byli opuścić *Brest*, znaydują się teraz w *Lifieux*, gdzie się wierni dla słuchania ich ze wszystkich stron zgromadzają."

Zdaje się bydź przeznaczeniem rodziny *Bonapartego*, ażeby się ciągle między sobą albo z innymi prawowała. Była królowa Westfalska, pod imieniem Xiężney *Montfort*, skarży się teraz przeciw Panu i Pani *Bacciocchi*. Gdy ostatni mieli jeszcze w posiadłości swey *Lukę*, *Hieronim Bonaparte* zamienił dwie majętności w *Turnene* za dwie inne w łukieskiém. Te stracone już są dla niego i jego małżonki; tamte zaś są dotąd jeszcze własnością rodziny *Bacciocchi*.

Dnia 30 grud. roztrząsano w izbie deputowanych prośbę Pana *Maria Duplan*, oficera legii honorowey, który się uskarża na zniżenie do połowy pensyi członkom legii honorowey. Prosił on aby izba uczyniła potrzebne ofiary dla zapewnienia woyskowym w całości tey pensyi, do którego przelewem krwi swey prawa nabyli. Kommissya próśb radziła, odesłać prośbę do ministrów skarbu i woyny z żądaniem objaśnienia tey rzeczy.

Jenerał *Foy*: Kapitan *Duplan*, którego prośbę podano, jest walecznym oficerem, któremu w oczach moich kula armatna urwała nogę pod *Salamanką*. Nie idzie tu o jednego człowieka; winienem stanąć w obronie całego narodu Przez czwartą część wieku wszyscy prawie obywatele nasi byli żołnierzami; od nastania pokoju żołnierze nasi zostali znowu obywatelami. Wspomnienie, sposób myślenia, nadzieje, wszystko było i jest w massie ludu i naszego dawnego woyska.

Słowa też, wyrzeczone z tey mównicy, dla pocieszenia ślachetnego nieszczęścia, przyymowane są pożądliwie pod naylichszą strzechą. Francya jest echem, kiedy tu zabrzmią wyrazy: „honor i oyczyzna." Upłynęło już lat blisko 18 od ustanowienia legii honorowey. Nowy ten zakład stanu miał trwać w późne wieki; otrzymał uposażenia w dobrach leżących. Okryty dawną sławą nawet w dniu swego utworzenia, jaśniała świetnie jego jutrzeńka, rząd dał więcey a niżeli przyrzekł, nie przyszło jednak nikomu na myśl, obwiniać z tego powodu rząd o rozrzutność. Nagrody tymczasem, jakiegokolwiek mogły bydź rodzaju, były zawsze niższe od zasług. Nie można jednak długo bawić się bezkarnie igrzyskiem woyny. Woyna uczyniła *Napoleona* wielkim; woyna go też zwaliła. Nastąpiły inne urządzenia. Ordery ś. *Michała*, ś. *Ducha* i ś. *Ludwika* utworzone zostały przez niepopularnych monarchów. (Sarkania na prawey stronie sali).

Pan *Castelbajac*: Cóż to ma znaczyć?

P. *Foy*: Mówię, MPanowie, niepopularnych xiążąt; Henryk III, *Ludwik XI* i *Ludwik XIV*, nie byli monarchami popularnymi.

P. *Castelbajac*: Nie znamy żadnego innego tylko *Napoléona*, który nie był nie popularnym.

P. *Foy*: Mości Panowie, powiadam, że podług mego przekonania nadałem monarchom tym przymiot, na który w historyi zasługują. Ślachetne i rozrzewniające postanowienie przypisało początek legii honorowey bohaterowi Bourbonów. *Henryk IV* był patronem walecznych. Muszę WPanom teraz przytoczyć, co uczyniono przeciw legii honorowey. Obecny jeszcze pamięci waszey rok 1814. Nie zapomnieliście jeszcze, jaka epidemija tytułów, pensyy, wyniesienia stanów, i wstąg grassowała w kraju tym, w tey chwili nawet, kiedy potęga nasza upokorzona była i kiedy nam obcy przepisywali prawa. Do tego czasu gwiazda honorowa była nagrodą krwi. Razem gwiazdą takową zaczęto szafować za pospolite i dwóznaczne zasługi. Sześć tysięcy mianowań na kawalerów legii honorowey nastąpiło w ciągu 3 miesięcy. Przyymowano do legii honorowey kupami woyskowych którzy się nigdy przy ogniu obozowym nie grzeli. (Głośne szemranie na prawey stronie.) Wkrótce potém pensya członków legii honorowey zniżoną została do połowy. Było to ze strony ówczasowego ministra występkiem przeciw zastrzeżoney wierności: bo ustawa konstytucyyna zabezpiecza prawa członków legii honorowey. Było to bankructwem, haniebném bankructwem. (Szemranie z wielu stron). Legia honorowa jest konstytucyyném urządzeniem krajowém; jest ona świetną, nieporuszoną własnością narodową. Trwać musi tak długo jak ustawa konstytucyyna. Podług prawa w roku X wykonywali kawalerowie przysięgę, która wyrytą jest w mey pamięci. Przysięgali oni utrzymać całość terrytoryum Francyi; bronić i utrzymywać panującego, prawa i własność. I wrzeczy samey, Panowie moi, francuzka ta i pełna znaczenia przysięga nie przeciwi się w niczém zasadom politycznym, jakie Nayjaśnieyszy dawca konstytucyi naszey obwieścił. A mieysce przysięgi tey zaymuje teraz czcza formuła; dodają teraz do niey, jakieś niesłychane obowiązki odkrywania spisków; zkąd powstaje ta niedorzeczność, że myśl policyyna połączona jest z zasługą honorową. (Mocne szemranie). *Cesarska wszechwładność* — (P. *Castelbajac*: Nie znamy żadney wszechwładności cesarskiey) — kazała oddzielney radzie administrować legią honorową, a teraz podobało się powierzyć dochod 6 milijonów i pomyślność czoła narodu jednemu człowiekowi! Żądam, żeby nie tylko prośbę kapitana *Duplan*, ale i wszystkie prośby, jakie względem legii honorowey od 3 lat do izby deputowanych podano, odesłane były do ministrów, ażeby je należycie rozważyli i ostatecznie względem nich przełożyli. Co też po żywych rozprawach uchwaloném zostało.

Paryż dnia 2 stycznia. Dnia 1 t. m. Xiężna *Orleans* powiła xięcia, który na rozkaz Króla otrzyma imiona: Karol, Ferdynand, Ludwik, Filip, Emannuel Xiążę *Penthièvre*.

Prośba w sprawie tych, którzy głosowali za śmiercią Króla, którą z wielu względów za podsunioną uważać można, podaną została w izbie deputowanych. Autor jey nie zraził

się niechęcią, z jaką izba parów ją przyjęła. Pan *Mestadier* zda o niey sprawę na jednem z pierwszych posiedzeń.

Kommissya zdała sprawę względem prośby tyczącey się pensyy kawalerów legii honorowey. Nie wchodząc w to, czy zostawione jeszcze 6,861,902 fr. rocznie wystarczą na pensye, które prawem z d. 28 grud. 1816 zniżone zostały do połowy, kommissya była tego zdania: że rząd uzna potrzebę zastanowienia się nad tą okolicznością, i że w ciągu teraźnieyszego posiedzenia wniesie projekt do prawa w celu zaspokojenia interessowanych.

Gdy tuteyszy urząd municypalny składał Królowi na Nowy Rok powinszowanie, prefekt departamentu *Sekwany*, wynurzył życzenie, „oby niebo zachowało w naydłuższe lata Króla Jmci;„ na co Król odpowiedział: „Wdzięczen jestem municypalności mego dobrego miasta *Paryża* za wynurzone dla mnie uczucia. Życzę sobie wprawdzie doczekać starości, ale życzę sobie żyć tylko tak długo, póki ludowi memu użytecznym będę.„

Deputacyi od izby deputowanych, która składała Królowi powinszowanie Nowego Roku, dał Król następującą odpowiedź: „Zyjemy z całą Europą w pokoju; ale pozostał nam jeszcze do zwalczenia jeden nieprzyjaciel, którym jest anarchia. Położenie nasze nie jest niebezpieczne, poki ja tyleż na WPanach, ile WPanowie na mnie, polegać mogę.“

Hrabia *Beugnot* podał do gazet pismo, w którém zbija przytoczenie jenerała *Savary*, jakoby dawniey miał związki z nim i z jakimś *Pelart*, który przewoził dla niego pozdrowienia od *Napoleona* z wyspy *Elby*. Otrzymał on tylko urzędową wiadomość, o przybyciu pomienionego *Pelart*, z wyspy *Elby*, ale nie miał z nim żadnych ściśleyszych związków.

Descubete de Lascaux i *Depommiers-Desbannes*, dwóch oficerów wplątanych do sprawy tak nazwanych patryotów z 1816, otrzymało zupełne przebaczenie królewskie i zostali znowu wpisani do xięgi legii honorowey. Wielu też innych należących do tey sprawy otrzymało podobneż przebaczenie.

Mówią o nowém rozkwaterowaniu woysk i odmianie w załogach; w czém jednak zdaje się, że nowy minister woyny nie uczynił jeszcze żadnego postanowienia. Pewną zaś jest, że wszystkie regimenta gwardyi wezwane są do *Paryża*; te które stały dotąd załogą po twierdzach od granic północnych, mają w tych dniach wyruszyć. Ta jedna okoliczność jest dostateczną do uczynienia wielu innych odmian w rozłożeniu woysk.

Jenerał *Vandame* udał się z *Lille* do rodzinnego mieysca swego *Mont-Cassel*.

Paryż dnia 5 stycznia. Dnia 3 t. m. marszałek *Davoust* miał u Króla prywatną audyencyą.

Nuncyusz papiezki, *Macchi*, przybył tu d. 31 grud.

Xiążę *Bassano* (*Maret*) powrócił tu także z wygnania swego.

Stan zdrowia Pana *de Serre* pogorsza się coraz bardziey.

Stojący w *Fontaineblau* regiment margrabiego *de la Roche-Jaquelin*, otrzymał rozkaz udadź się na załogę do *Wersalu*.

Zawczora wieczorem żołnierz jeden z gwardyi narodowey zastrzelił wilka; zaszedł on niewiadomo jakim sposobem do jednego ogrodu na ulicy *Careme-Prenant*.

NIDERLANDY.

Bruxella, dnia 2 stycznia. Monarcha nasz wydał dwie ustawy względem wprowadzenia nowych miar i wag.

Na sessyi drugiey izby powszechnych stanów krajowych, dnia 28 z. m., oświadczył prezydujący, iż Król zezwolił na postanowienie izby zapadłe dnia 27 z. m. Wprzódy więc druga a potém pierwsza izba zatrudni się tymczasowém prawem skarbowém na 8 miesięcy, które zaraz po przyjęciu wezmie skutek. Nastepnie podane będą izbie 4 rozdziały kodexu cywilnego.

Jeneral major *Auf der Mauer*, stosownie do odebranego zalecenia, udał się z *Gorkum*, gdzie pułk jego stoi na osadzie, do *Amsterdamu*, i tam ma czekać dalszych względem siebie rozkazów. Dowództwo zaś pułku jego objął tymczasowie podpułkownik *Pellegrini*.

SZWAYCARYA.

List rządu kantonu Szafuzy do gmin względem zapłacenia podatku gruntowego, nie wziął pożądanego skutku, równie jak późnieysze postanowienia tegoż rządu. Gminy oświadczyły, iż chcą żądaną ilość pieniędzy zapłacić, ale pod tytułem składki, nie zaś podatku; dopraszają się oraz, aby uczynienie rozkładu im samym zostawiono.

WŁOCHY

Kwakier nazwiskiem *Steeren* miał w środku grudnia wysłuchanie u Papieża w *Rzymie*. Ze zaś nie mógł się pokazać z kapeluszem na głowie, a przepisy religiyne zabraniają mu zdjąć go samemu sobie, poradził więc, aby kto w przedpokoju chciał mu zdjąć kapelusz; czego się też podjął P. *Copaccini*, urzędnik sekretaryatu stanu.

Kilku więźniów, utrzymujących podeyrzaną korrespondencyą, przeprowadzono z *St. Leo* do zamku ś. *Anioła*; dowódcę zaś w *St. Leo*, złożono z urzędu za niedbalstwo.

Zdaje się, iż Xiężna Wallii nie myśli prędko powrócić do *Pesaro*.

Cena zboża w kraju papiezkim tak jest mała, iż właściciele wsi nie są w stanie zapłacenia podatków. Toż samo dzieje się w Sycylii.

SZWECYA.

Sztokolm, dnia 29 grudnia. Zaden żyd nie może nadal prowadzić w kraju naszym handlu, bądź hurtowego bądź cząstkowego, jeśli pierwey nie wyuczy się przez czas, jaki dla kupców chrześcijańskich jest przepisany. Dotąd izraelici w Szwecyi, równie jak w innych mieyscach, wolnymi byli od tego obowiązku.

Kurs wileń. na assyg.: rubel sr., 3 r. kop. $79\frac{1}{2}$ dukat hol. nowy r. 11. kop. 25; stary r. 10 k. 95; imperyał 36 r. kop. 85.

Wolno Drukować. Ignacy Reszka Kom. Cenz. Czł. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi.

Ogłoszenia.

1 *Excerpt oświadczenia z Protokułu Potocznego Sądu Grodzkiego Brasławskiego w dacie poniżey wyrażoney zapisanego pod pieczęcią urzędową tegoż Sądu stronie jest wydan.*

Roku 1819 *mca decembra* 29 *dnia. Oświadczenie imieniem JW. Wincentego Bielikowicza b. marszałka Brasł. i kawalera z następney zanosi się okoliczności. — Gdy z zaszłych układow między żał. a Star. Boruchem Giecelowiczem Frydlandem, mieszczaninem Ihumen. dekręt nadultymarny Sądu. Ziem. Ptu Borys. w roku teraźnieyszym* 1819 *julii* 11 *nastały, zasądzający rubli ass. cztery tysiące sto pięć kop* 76, *srebrem rubli dwa tysiące pięćset na WW. Wincentym i Brygidzie Hłaskach Chor. Witeps.*, oraz *synie Antonim dla Giecela Michielowicza, i jego synow Borucha i Leyby Frydlandow przelanym w zupełności żał. został, za którym poszukiwać przed się bierze na wszelkim majątku rodziców i dzieci WW. Hłaskach, zatym by rzeczeni Frydlandowie ani ktokolwiek inny nie ważyli się wchodzić w układy z obżał. Hłaskami ani też kredytować onym summ nad proporcyą ich majątku odłużonego, spieszę ostrzedz publiczność przez ninieysze oświadczenie w aktach sądowych i podaniem przez trzykrotną awizacyą do gazet krajowych. W protokule podpis taki, jako plenipotent takowe oświadczenie podpisałem Szymon Chadyka Regent i Adw Brasł.*

Corectum Rafał Rossiński Grodzki Brasł v. Regent.

Takowe oświadczenie podające się do gaz. Kur. Lit. że wolno drukować poświadczam Datt 1820 *roku stycznia* 15 *Ludwik Wołłowicz Sędzia Ziem. Wileń.*

---

1. *Excerpt z Protokułu Potocznego Sądow Ziem. Ptu Bychowskiego oświadczenia w dacie niżey wyrażoney zaniesionego pod pieczęcią Ziem. urzędową tegoż Ptu na rekwizycyą strony jest wydany.*

Imieniem WW. JPanow Brygidy z Dernałłowiczow Chorążyney Ptu Bychowskiego matki, Dominika Sędziego Ziem Ptu Czerekowskiego, Teodora deputata dworzaństwa gubernii Mohilowskiey, Stefana i Antoniego Chorążycow Ptu Bychowskiego synow Boryssowiczow publiczne czyni się oświadczenie w następney rzeczy: iż JWJPani Katarzyna z Judyckich, w pierwszym zamęściu Dernałłowiczowa, w powtórnym dopioro Wiszczyńska jenerałowa woysk polskich, wspolnie z młodszą rodzoną siostrą po oycu swoim ś. p. Joachimie Judyckim półkowniku woysk pol. znacznych dóbr niedzielonych w trzech guberniach leżących, a w rzędzie i główney. majętności Zurowicz z attynencyami w gubernii Mohilowskiey w powiatach, Rohaczewskim i Bychowskim rozpołożonych, stawszy się połowiczną i niedysputowaną aktorką po dokonanym niedawno rozdziale tychże dóbr Zurowicz przez wyrok ostateczny Sądu dzielczego kompromissarskiego w dniu 29 *października* 1817 *roku ferowany i zgodnie akceptowany, o wieczność i aktorstwo wydzieloney sobie schedy weszła w układ z oświadczającemi się, i w tym celu pod datą miesiąca stycznia* 3 *dnia idącego* 1820 *roku zawartą i przyznaną została dobrowolna nawzajem intercyza, ktobykolwiek więc do teyże JW. Jenerałowey Wiszczyńskiey i do pomienioney schedy jey w dobrach Zurowiczach miał jakową pretensyą, ażeby po dzień* 15 *kwietnia ninieyszego* 1820 *roku dla jey udowodnienia czy sam osobiście, czy przez prawnie umocowanego zgłosił się lub do mieysca mieszkania oświadczających się w majętności Kazimierzowie w gubernii Mohilowskiey w powiecie Bychowskim położoney, lub wreszcie do samego sądowego miasta Bychowa przybył, albowiem, w przeciwnym razie zamilczana po tę datę pretensya już nie do schedy w dobrach Zurowiczach, ale do dalszych funduszow JW. Jenerałowey Wiszczyńskiey odnosić się będzie, i w tym celu ninieysze czyni się oświadczenie publiczne. Roku* 1820 *mca stycznia* 3 *dnia, w protokuła podpisano, Dominik Boryssowicz Sędzia Ziem. Ptu Czerekowskiego Teodor Boryssowicz Deputat Dworzań z Ptu Bychow.*

Takowe oświadczenie podające się dla umieszczenia do gazety Kuryera Lit. że można drukować poświadczam. Datt 1820 *roku mca januaryi* 15 *d. Ludwik Wołłowicz Sędzia Ziem. Wileń.*

---

1 *Excerpt oświadczenia z Protokułu Potocznego kancellaryi miasta w dniu poniżey zapisanego i teyże daty urzędowie jest wydan.*

Roku 1820 *januaryi* 15 *dnia. Przed Aktami miasta Gubernskiego Wilna stanąwszy osobiście Star. Dawid Eliaszowicz oświadczenie poniższe wpisać do protokułu podał przez słowa: oświadczenie imieniem Star. Dawida Eliaszowicza czyni się z tego powadu, po dekrecie magistratu Wileń. wedle dowodu: listu podawczego uzyskał oświadczający się na majątku Jakuba Wolframa i samey onego osobie tradycyą oraz między innemi na pretensyą oświadczającego się zajętemi artykułami przyznano żał. del. na drążkach JP. Heysynga przez Wolframa do reperacyi wziętych rubl. sr. pięćdziesiąt i na sygneciku JP. Jezierskiego rubli. sr. czternaście, jakowych drążek i sygnecika, ponieważ od oświadczającego się aktorowie onych to jest JJPP. Heysyng i Jezierski niewykupują przez złożenie powyższey summy a żał. delat. musi za lokacyą drążek expensa ponosić, przeto że takowe drążki i sygnecik za uprzedzić się mającym otaxowaniem przez licytacyą w dniu* 11 *februaryi* 1820 *roku, w miescie Wilnie, w kamienicy Wolfa, na ulicy Trockiey pod Nem* 388 *położoney, przy bytności przysięgłego Woźnego oświadczający się wyprzeda, takowym oświadczeniem wspomnionych JJP. Heysynga i Jezierskiego zawiadamiam i ninieysze urzędowe opowiadanie do gazety Kuryera Lit. umieścić deklaruję. W protokule podpisano Dawid Eliaszowicz.*

Correctum Ignacy Misiewicz M. W. R.

Roku 1820 *januar.* 15 *dnia takowe oświadczenie Redakcya dla zamieszczenia w Kuryerze Lit. może przyjąć. Mateusz Żołkowski R.M.W.*

Ogłasza się po raz drugi i trzeci.

2. *Excerpt oświadczenia z protokułu potocznego Ziem. Ptu Wileń. w dacie niżey wyrażającey się zapisanego i tego czasu pod pieczęcią Urzędową Ziem. Ptu Wileń. jest wydan.*

Roku 1820 *mca januaryi* 10 *dnia. Przed aktami Ziem. Ptu Wileń. stawając obecnie WJP. Kazimierz Chojecki oświadczenie poniższe wpisać do protokułu podał, którego wyrazy takowe. Oświadczenie nomine małoletnich Pauliny i Brygidy Arteckich przez WJP. Kazimierza Chojeckiego Rotm. Oszm. a kuzyna nieletnich Arteckich przeciwko żydowi Idce Derczynowi i Heronimowi Arteckiemu, zanosi się z następnego zdarzenia, o to: ś. p. Bazyli Artecki oyciec Hieronima Arteckiego schodząc z tego świata testamentem rozrządził fundusz swóy, to jest: kamienicę z ruchomością wszelką i summy na obligach, i do tego w tym testamencie Franciszka Bergiela opiekunem troje potomstwa dwie corki i trzeciego syna Heronima zostawił, córka Brygida znayduje się w Petersburgu, Paulina w klasztorze u panien Bernardynek na edukacyą ulokowano, z którego to funduszu dla córek summy* 20,000 *i od oney procent powinny oddawać na edukacyą i żywność a synowi kamienicę i summę, choć takowy testament z krzywdą dla córek, które iść powinny z dorobkowego majątku do równego działu, a to oddano jako dobremu bratu, ze względu swego miał dołożyć, alboby sami w moc Ukazu senatskiego w lat trzy po wyyściu z opieki mogą dochodzić, lecz teraz przeciwnie pokązało się, po śmierci Arteckich o-*

piekunem Bergielem za kontraktem z ruchomością wszelką za kilkaset rubli srebr. kamienicę wypuszczono w arędę Idce Derczynowi na lat 3, u którego miał stancyą Heronim Artecki nieletni, jakowy to żyd Icko Derczyn korzystając ze słabości pod opieką będącego Heronima Arteckiego nieletniego, miał usposobiony oblig na rub. sr. 976 zfabrykowany, jakby podpisany przez zeszłego oyca Bazylego Arteckiego, aby na ony Heronim Artecki zgodził się i utwierdził różne nasady i starania czynił, już to napojeni i wrażeniem obrony od oycowskich wierzycieli i opłatą onych i dostarczeniem jemu potrzeb i tym oszukał nieletniego Heronima Arteckiego na zgodzenie się wystarał się i gdy przyrzeczenie otrzymał zatym obligiem pozwał syna nieletniego do magistratu Wileń., w którym zeszły Bazyli Artecki był radnym i po protokułach była znana ręka jego i w czasie prezentowania tego obligu przez stawających adwokatów no sądach dostrzegł ten magistrat fabrykacyi, nieuważając na zgodzenie się synowskie i stawających adwokatów bez plenipotencyi nieletniego i sukcessorów, takowy oblig przez rezolucyą w swym sądzie w lokacyi zatrzymał, gdy żydowi Idce Derczynowi na zfabrykowanym obligu niby na oyca i przez syna zaakceptowanym plan nieudał się, zaczął na nowo u nieletniego Heronima Arteckiego różne podeyścia czynić i różnemi sposobami i wrażeniami, że go uszczęśliwi trafnie ożeni i też obligi nazad powróci, pomoc będzie żydowi do ożenienia, tak łudząc różnemi rzeczami, napajając go różnemi trunkami i wożąc go po różnych mieyscach żydowstwa jako to: Kownach i dalszych żydowskich familii a tym go oszukał i zdradził, który nie biorąc u jego pieniędzy nikomu długu niezapłacił, wymogł u niego jeszcze obligi po osobnie jeden na rub. sr. 3,300 drugi na rub. sr. 1500 ze trzema pieczętarzami, jak świadczy list przez tegoż Heronima Arteckiego pisany, pod datą roku 1819 decembra 23 i pieczętarze listów cztery Roku tegoż mca 25 dnia z całą specyfikacyą tegoż pieczętarza Krzysztofowicza o różnych facyendach i o zdradzie Icki Derczyna wypisaną, który to żyd wziął obligi dla upoważnienia zamysłu przekazać w obce ręce dla dokończenia facyendy, że jako nieletni i za rezolucyą rządu w roku 1818 w mcu dniu nastała, którą dla okalkulowania odesłano do dworzańskiey opieki, nie czekając oney i nie mając u siebie w zarządzeniu oyczystego sukcessyynego spadłego i niedzielnego majątku, poważył się stracić i wydawać obligi jako takowe obligi tak przez nieletniego Arteckiego wydane na 4800 rub. sr. jako też przez żyda Icki Derczyna zfabrykowane i samym faciendarskim sposobem wydane, ażeby tychże nikt obligów nienabywał i za onemi niezostał majatek na nieletnich spadający zawikłany, takowe obligi tak sfabrykowane jak też i udzielnie wydane, za nieważne i nic nieznaczące i faciendarskie publiczności ogłaszając, ninieyszym oświadczeniem obnaszam i manifestuję. U tego oświadczenia podpis w protokule jest taki Kazimierz Chojecki.

Zgodziłem Jan Zienkowicz W. Z. Reg.

1820 13 januar. Wolno takowe pisma drukować, Mikołay Pomarnacki Sędzia Z. Wileń.

3. Zbiegł z domu JW. Zaleskiego Podkomorzego, w Wilnie w pałacu Pacowskim mieszkającego, na dniu wczorayszym to jest: 2 januar: o godzinie poobiedniey między piątą a szóstą, lokay na imie Jan Czołkan, poddany skaskowy tegoż JW. Zaleskiego, z majętności jego Wielony w ptcie Rossień., nad rzeką Niemnem leżącey: wzrostu urodziwy twarzy okrągłey, piękney, białey, mężny, włosów błąd, światłych do góry zaczesanych, gęsto zarastających, z kolczykiem w uchu, wąsów i brody niegolący, mający lat około 20. Odzienie na nim: frak sukna granatowego z kołnierzem axamitnym czarnym, z guzikami światłemi, płaszcz szaraczkowy ciemny nieco zażywany z klamerkami pobielanemi do zapinania, surdut także szaraczkowy długi, nowy, sukna dobrego; kamizelka tegoż koloru, na wacie, na obie strony zapinana; a inne: białe i kolorowe. Chustek do szyi kilka; jedwabna w paski kolorowa, czarna jedwabna, ponsowa w cynki białe bawełniczna; i inne białe, buty węgierskie wileńskiey roboty, i drugie ordynaryyne. Spodeń kilkoro, jakoto: światłe kazimierkowe z garderoby pańskiey wzięte, drugie nowe szaraczkowe, maytki, sukna tegoż co i surdut koloru, trzecie ciemno zielonego sukna nicowane do butów. Kożuch biały zażywany dłuższy od płaszcza; rękawice wełnianne, drugie zamszowe — Czapka granatowa z wypustką karmazynową i daszkiem czarnym. a u spodu zielonym; szpencer delikatny wigoniowy koloru orzechowego z garderoby pańskiey wzięty. Pościel: poduszka i kołdra multanowa w pasy ciemne; berlacze czarney skury zimowe, i różna przy nim bielizna, starą też odzież wszelką zabrał, mówi oyczystym swoim zmudzkim językiem, i nie zle po polsku. Zdaje się wedle zabrania wszystkich tych rzeczy i innych drobnieyszych, jako to: szczotek do butów czyszczenia także i tego co się z przeexaminowanych przez niego zawiadywanych rzeczy okaże, że musiał z kim wyjechać z miasta, bydź też może, że się w mieście przechowuje, świadectwa żadnego mieć niemógł, pierwszą tylko odbywając służbę xiążeczkę zasług swoich, które wybrał, na mieyscu zostawił. po przeexaminowaniu wiele rzeczy przez niego zabranych okazało się.

Wiadomość o cenie produktów na rynkach wileńskich. — Niepołożone liczby znaczą, że tych produktow na targu nie było		Dni targorwe miesiąc stycz. niedz. Cena na assygnaty Rub.	kop.	wtor Rub.	kop.	piąt. Rub.	kop.
Beczka litewska mająca garcy litewskich 144.	Zyta suchego	22	—	22	—	22	—
	— surowego	20	—	20	—	20	—
	Pszenicy ozimey	44	—	44	—	44	—
	— — jarey	28	—	28	—	28	—
	Jęczmienia	16	—	16	—	16	—
	Owsa	12	—	12	—	12	—
	Gryki	18	—	18	—	18	—
	Grochu	20	—	20	—	20	—
	Krup jęczmiennych	40	20	40	20	40	20
	— owsianych	70	40	70	40	70	40
	— gryczanych	64	8	64	8	64	8
Pud Rossyyski.	Łoju surowego	11	50	11	50	11	50
	— topionego	17	—	17	—	17	—
	Miodu z woskiem	20	—	20	—	20	—
	Wosku	50	—	50	—	50	—
	Swiec woskowych białych	102	—	102	—	102	—
	— — — żółtych	85	—	85	—	85	—
	łojowych przywoźn.	20	—	20	—	20	—
	— — tu robion.	18	—	18	—	18	—
	Siana muroźnego	—	80	—	80	—	80
	Faska masła 6 garcowa	16	—	16	—	16	—
	Piwa krajow. becz. 40 garco.	13	20	13	20	13	20
	— dubeltowego	26	40	26	40	26	40
Od 11 do 18 stycznia	Chleba razowego funt 1	—	3½	—	3½	—	3½
	— średniego	—	—	—	—	—	—
	— pytlowego przed.	—	12	—	12	—	12
	Mięsa przedniego funt 1	—	14	—	14	—	14
	— średniego	—	13	—	13	—	13
	Wódki garniec	2	40	2	40	2	40